

„Najtrudniej jest pierwszy raz wyfrunąć z gniazdka..”

.. więc pomóżmy naszym pociechom najlepiej jak potrafimy ułatwić start w samodzielność. Rodzice przede wszystkim powinni być świadomi, że dziecku w przedszkolu nic złego nie grozi, nikt go tam nie chce skrzywdzić, ponadto przedszkole jest miejscem gdzie dziecko szybciej rozwija swoją sprawność, nabywa umiejętności, które pozwolą mu na lepszy start w kolejny etap życia, jakim jest szkoła.

Co robić a czego nie wolno robić:

- Dajmy rano dziecku czas na spokojne wstanie z łóżka, nie wprowadzajmy atmosfery nerwowości.
- Utwierdzajmy nasze dziecko w przekonaniu że jest mądre, odważne, że jesteśmy z niego dumni, znajdziemy takie argumenty, które zmotywują go pozytywnie i utwierdzą w poczuciu własnej wartości.
- Przy pożegnaniu rodzic powinien być pogodny, uśmiechnięty nie powinien okazywać smutku, niepokoju (dzieci są bardzo dobrymi obserwatorami) Pożegnanie powinno być krótkie.
- Rozmawiajmy z dzieckiem o pobycie w przedszkolu tak jakby to była jego praca, docenmy jego wysiłek i mówmy mu o tym.
- Każdy rodzic ma wątpliwości, niepokoi go wiele rzeczy i to jest zrozumiałe, na wiele godzin jest pozbawiony kontroli nad dzieckiem, ale nie należy rozmawiać o tych wątpliwościach przy dziecku.
- Nie wolno zaglądać po pożegnaniu do sali, by sprawdzić czy dziecko się bawi. Jeśli nasza pociecha to zauważy, resztę dnia spędzi przy drzwiach, bo skoro mama zajrzała raz, to może jeszcze raz zajrzy.
- Do przedszkola nie dajemy dziecku słodczy (ma przecież zapewnione posiłki) jeśli już chcemy dać, np. cukierki – wtedy w takiej ilości, aby wystarczyło dla wszystkich dzieci w grupie
- Jeżeli dziecko przynosi zabawkę z domu (oprócz zabawek militarnych) musimy liczyć się z tym (i odpowiednio uprzedzić dziecko), że zabawka może ulec uszkodzeniu
- Nie należy ulegać maleństwu, jeżeli płacze, tupie nogami i chce zostać w domu „jeszcze tylko dziś” - to tylko próba sił. Jeżeli dziecko wymusi pozostanie w domu, rodzic przegrał a sytuacja będzie się powtarzać.
- Nie przedłużajmy weekendowego pobytu u babci to wydłużać będzie adaptację dziecka do przedszkola.
- Kochani rodzice najważniejszymi warunkami adaptacji dziecka do przedszkola jest wasza miłość do niego, o której dziecko musi wiedzieć oraz przekonanie dziecka, że zawsze, absolutnie zawsze będzie odebrane z przedszkola, że nikt nie zostawia go na długo , by dziecko przekonało się o tym musi wielokrotnie przeżyć rozstania i szczęśliwe powroty do domu. Trzeba nam dorosłym uzbroić się w cierpliwość i wyjątkową delikatność w tym okresie.
- Stanowczość rodziców to najważniejsza kwestia.

Pamiętaj, że nawet jeśli znajdziesz idealne przedszkole i dobrze przygotujesz dziecko, i tak Twój maluch ma prawo wyrażać sprzeciw i niezadowolenie - w końcu w jego życiu zaszła radykalna zmiana i potrzeba czasu, aby ją zaakceptował. Jeśli przetrwacie pierwszy miesiąc, dalej będzie już z górki i tylko patrzeć jak Twój maluch z przejściem opowie Ci o swych pierwszych przyjaźniach, z dumą pokaże zdjęcia z Balu Karnawałowego, a Tobie ze wzruszenia zakręci się łza w oku na występach z okazji Dnia Matki !!!

Opracowanie: Janina Jęczalik